



Sylwester Jaśkiewicz¹

TEOLOGICZNE PODSTAWY MIŁOŚCI W „SPOŁECZNEJ KRUCJACIE MIŁOŚCI” KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

Streszczenie

„Społeczna Krucjata Miłości” jest polskim modelem odnowy życia chrześcijańskiego w duchu Soboru Watykańskiego II. Na progu drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce wprowadził ją w życie kardynał Stefan Wyszyński. Za dokument programowy SKM uchodzi jego list na Wielki Post z 1967 roku. Liczne dalsze wypowiedzi, w tym zwłaszcza dokumenty episkopatu Polski, stanowią ważne jej dopełnienie. Nadrzędnym celem, jaki przyświeca SKM, jest odrodzenie w narodzie polskim miłości chrześcijańskiej. Konieczność sięgnięcia do źródeł wyraża najlepiej pierwsza część dokumentu programowego, w którym ujęte są one w czterech punktach: Bóg – Miłością, Jezus Chrystus – Wysłannik miłości Ojca, Kościół – głosicielem i obrońcą miłości oraz przenikanie Ducha Miłości do rodziny ludzkiej. Ten swoisty traktat teologiczny SKM musi być koniecznie dopełniony obecnością Maryi, która jest Matką Pięknej Miłości. Prymas Tysiąclecia, wiedząc doskonale, jak powiązać religijność z tożsamością narodową w trudnych czasach, inkarnował teologię miłości w codzienne życie narodu. Występujące w tytule nazwy akcji z zakresu duszpasterstwa zwyczajnego słowo „krucjata”, pochodzące od łacińskiego słowa *crux*, jest synonimem walki o Boga żywego, który jest Miłością w duszach wszystkich dzieci Bożych.

Słowa kluczowe: „Społeczna Krucjata Miłości”, „Krucjata Miłości”, miłość, teologia miłości, kardynał Stefan Wyszyński

¹ Ks. dr hab. Sylwester Jaśkiewicz, doktor habilitowany nauk teologicznych w dyscyplinie teologia dogmatyczna. Prowadzi badania w zakresie: chrystologii/soteriologii, eklezjologii, eschatologii, mariologii, misjologii, trynitologii i zagadnień ekumenicznych. Od lat fascynuje się osobą i spuścizną literacką św. Augustyna. Jest adiunktem KUL w Lublinie i prowadzi wykłady w WSD w Radomiu. Ponadto prowadzi zajęcia na ITR w Radomiu przy AK w Warszawie oraz na UKSW w Warszawie zajęcia ogólnouczelniane; ORCID: 0000-0002-4941-3610. Adres do korespondencji: 26-616 Radom, ul. Młyńska 23/25, e-mail: sylwej@wp.pl.

THEOLOGICAL FOUNDATIONS OF LOVE IN THE “SOCIAL CRUSADE OF LOVE” BY CARDINAL STEFAN WYSZYŃSKI

Abstract

The Social Crusade of Love is a Polish model for the renewal of Christian life in the spirit of the Second Vatican Council. On the threshold of the second millennium of Christianity in Poland, Cardinal Stefan Wyszyński brought it into practice. His Letter for Lent from 1967 is considered to be the program document of the Social Crusade of Love. Numerous further statements, in particular documents of the Polish Episcopate, constitute an important complement. The overriding objective of the “Social Crusade of Love” is the revival of Christian love in the Polish nation. The necessity to reach for sources is best expressed in the first part of the program document, in which they are included in four points: God-Love, Jesus Christ – the Messenger of the Father’s love, the Church – the proclaimer and defender of love, and the penetration of the Spirit of Love into the human family. This specific theological tractate on the “Social Crusade of Love” must necessarily be complemented by the presence of Mary, who is the Mother of Beautiful Love. The Primate of the Millennium, knowing perfectly how to connect religiousness with national identity in difficult times, incarnated the theology of love in the daily life of the Nation. The title of the action in the field of ordinary pastoral work includes the word “crusade”, which comes from the Latin word *crux*, because this action is synonymous with the fight for the living God who is Love in the souls of all God’s children.

Keywords: “Social Crusade of Love”, “Crusade of Love”, love, theology of love, Cardinal Stefan Wyszyński

Wstęp

Człowiek w każdym czasie, o czym świadczy owoc pracy wielu genialnych myślicieli, poetów i pisarzy, jest zainteresowany fenomenem miłości. Nieodzowny dla ujęcia pełnej prawdy o miłości jest jej wymiar religijny, chrześcijański. Kościół katolicki na przestrzeni wieków niesie światu orędzie o miłości Bożej. Miłość stanowi ten charakterystyczny element depozytu wiary katolickiej, który istotowo konstytuuje byt Kościoła i jego działanie. Tak było u początków chrześcijaństwa i tak jest również w wieku XX, który pomimo niezwykłego postępu gospodarczo-społecznego i naukowo-technicznego zapisał się w historii jako, niespotykane dotychczas w dziejach, stulecie eskalacji wojen, rywalizacji ideologii i przemocy, a przez to stał się również szczególnym wołaniem o miłość prawdziwą. Był tego głęboko świadomy kardynał Stefan Wyszyński, który od swojego wielkiego poprzednika kardynała Augusta Hlonda przejął i rozwinął ideę „Krucjaty Miłości”.

Miał wiele racji ks. prof. dr hab. Edward Sienkiewicz, gdy w jednym, jak się dziś okazuje, z ostatnich swoich artykułów, podkreśla, że odłożona z powodu pandemii SARS-CoV-2 uroczystość beatyfikacji kardynała Stefana Wyszyńskiego, pozwala na

nowo odkryć bogactwo osoby i myśli tego wielkiego „Ojca Narodu”². Niewątpliwie Prymas Tysiąclecia przynależy do tych wielkich myślicieli chrześcijańskich, którzy ze szczególnym upodobaniem koncentrowali swoją uwagę na wspaniałości Bożego dzieła odkupienia świata, a zwłaszcza na wychwalanej przez *Exultet* tajemnicy zjednoczenia spraw boskich ze sprawami ludzkimi: „humanis divina iunguntur!”. W tej szeroko rozumianej teologii rzeczywistości ziemskich albo też teologii „życia doczesnego” znamieną rolę przypada miłości z uwagi na jej życiodajne znaczenie dla społeczności oraz społeczno-twórczy charakter³. Przywołując liczne wypowiedzi kardynała Wyszyńskiego, które stanowią podwaliny „Społecznej Krucjaty Miłości” (dalej SKM), chcemy zapytać nie tyle o wyraz podmiotowości człowieka, o naturalny sposób wyrażania swej istoty i tożsamości, zwłaszcza w relacji do innych ludzi, której miłość staje się imieniem, ale o ostateczne źródło miłości, czyli tajemnicę Trójjedynego Boga, który jest Miłością. I choć centralne miejsce Boga w teologicznej myśli kardynała Wyszyńskiego jest bezdyskusyjne, to jednak zwrócenie uwagi na trynitarną, a zwłaszcza paterologiczną, chrystologiczną i pneumatologiczną perspektywę miłości jest konieczne⁴, aby widzieć ją całościowo, a więc tak w wymiarze naturalnym, jak i nadprzyrodzonym, ludzkim i Boskim, indywidualnym i wspólnotowym, doczesnym i wiecznym. Nie bez znaczenia jest tu także dowartościowanie bogactwa nauczania *par excellence* „Agapetologia”⁵ „Kościoła nad Wisłą” w teologii rodzimej i światowej.

1. Pierwszy z szeregu następnych listów

Pierwszym i zarazem programowym dokumentem poświęconym w całości SKM jest *List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości*, jaki kardynał Wyszyński jako metropolita gnieźnieński i warszawski wystosował na Wielki Post w 1967 roku⁶. Sama idea „Krucjaty Miłości” zrodziła się ponad dwa dziesięciolecia wcześniej, kiedy to zaraz po wojnie z takim wezwaniem w kościele Matki Bożej Zwycięskiej na Kamionku w Warszawie wystąpił kardynał prymas August Hlond⁷. Niestety, wielość obowiązków

2 Edward Sienkiewicz, „Maryjny wymiar nauczania prymasa Stefana Wyszyńskiego”, *Rocznik Skrzatuski* 8 (2020): 183. Aż trudno też uwierzyć, że w wyniku następstw zakażenia tymże wirusem, w tak krótkim czasie, straciliśmy także samego Profesora – niezwykle twórczy Umysł i oddanego Przyjaciela. Jestem Mu nad wyraz wdzięczny za to, że był mi „lekkim” starszym Bratem. Mogłem zawsze na Niego liczyć. *Requiescat in pace*.

3 Czesław Stanisław Bartnik, „Zarys myśli teologicznej Kardynała Stefana Wyszyńskiego”, *Ateneum Kapłańskie* 73, 2 (1981): 231.

4 Bartnik, „Zarys myśli teologicznej Kardynała Stefana Wyszyńskiego”, 223–224.

5 Czesław Stanisław Bartnik, *Pedagogia narodowa Prymasa Stefana Wyszyńskiego* (Lublin: Standruk, 2001), 243.

6 Stefan Wyszyński, *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946–1974* (Paris: Editions du Dialogue, 1975) (dalej: LPPP), 537–552.

7 Myśl o „Krucjacie Miłości” rzuconą przez kardynała prymasa Augusta Hlonda porównuje Prymas Tysiąclecia do ziarna pszenicy, które już nabrzmiało, a z którego on wydobywa pęd kielkującego życia. Porównaj: Stefan Wyszyński, „Ogłaszam wam «Krucjatę Miłości» (Jasna Góra, 15 VIII 1966)”, w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, „*Idzie nowych ludzi plemię...*”. *Wybór przemówień i rozważań* (Poznań–Warszawa: Pallottinum, 1973), 209.

i wyzwań duszpasterskich w tamtym czasie, w tym także zbliżające się Milenium Chrztu Polski, sprawiły przesunięcie samej idei na drugi plan. Podjęcie hasła „Krucjaty Miłości” nastąpiło najpierw w formie ogólnego wezwania 15 sierpnia 1966 roku na Jasnej Górze⁸, a następnie, w sposób bardziej oficjalny i kompletny, wspomnianym wielkopostnym listem pasterskim z 1967 roku. W styczniu 1968 roku wezwanie to wraz z wezwaniem do modlitwy o wolność Kościoła zostało wypowiedziane przez episkopat Polski w formie wiążącego listu⁹. W związku z powiązaniem SKM z uroczystością Chrystusa Króla jej problematyka znalazła wyraz w wystosowanych przez episkopat Polski, z uwagi na tę uroczystość, listach¹⁰. Liczne wątki SKM można odnaleźć także w dokumentach związanych z obchodem Chrześcijańskiego Tygodnia Miłosierdzia¹¹, a także innymi okolicznościami¹².

Uznawany za programowy list pasterski z 1967 roku w swej strukturze składa się z: wprowadzenia, trzech części oraz zakończenia. Poszczególne części to trzy wielkie bloki tematyczne, w których kardynał Wyszyński prowadzi najpierw do źródeł SKM, następnie ukazuje szkoły społecznej miłości, a w ostatniej części wylicza najpilniejsze zadania na dziś. W ogólnej charakterystyce listu należy w pierwszej kolejności podkreślić układ spiralny zawartych w nim treści. Do tego, co zostało zarysowane we wstępie, powraca się w dalszej części rozważań, krok po kroku pogłębiając poszczególne zagadnienia w kluczu zaproponowanej systematyki.

Bardzo wyraźnie SKM zostaje ukazana jako odpowiedź Kościoła w Polsce na nowe wyzwania, jakie pojawiły się na progu nowego tysiąclecia chrześcijaństwa. Chodzi tu zarówno o ówczesną sytuację w Polsce, jak i o zrodzoną przez Sobór Watykański II odnowę całego Kościoła. Ponieważ duch odnowy życia chrześcijańskiego powinien

8 Podjęcie „Krucjaty Miłości” przed tronem Matki Piękną Miłości dokonało się w obecności olbrzymiej rzeszy pielgrzymów, w tym 250. Jubileuszowej Warszawskiej Pielgrzymki. Porównaj: Wyszyński, „Ogłaszam wam «Krucjatę Miłości»”, 211.

9 „List Episkopatu Polski do duchowieństwa o moralnym zagrożeniu narodu (Warszawa, 25 I 1968)”, w: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*, cz. 1 (Marki: Michalineum, 2003) (dalej LPEP), 595–606.

10 „Słowo Biskupów Polskich na uroczystość Chrystusa Króla (Opole, 16 IX 1968)”, w: LPEP, 641–644; „List Episkopatu Polski na święto Chrystusa Króla – «Społeczna Krucjata Miłości» jako «Krucjata dobrego słowa» (Warszawa, 1 X 1969)”, w: LPEP, 707–711; „Wezwanie do braterskiej jedności i poszanowania życia ludzkiego (Warszawa, 4 IX 1970)”, w: LPEP, 757–762; „List Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla. «Młodzież w służbie Kościoła, narodu i każdego człowieka» (Warszawa, 25 IX 197)”, w: LPEP, 837–842; „Słowo Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla. «Nieśmy pomoc zagrożonemu bratu» (Wrocław, 31 X 1972)”, w: LPEP, 903–908; „List Episkopatu na uroczystość Chrystusa Króla. Wezwanie na Rok Święty (Kraków, 19 X 1973)”, w: LPEP, 950–954; „List Biskupów Polskich na uroczystość Chrystusa, Króla Wszechświata. «Młodzież w służbie Kościoła, narodu i każdego człowieka» (Szczecin, 8 IX 1974)”, w: LPEP, 1002–1006; „Na uroczystość Chrystusa Króla i X-lecie zakończenia Soboru Watykańskiego II (Łomża, 6 IX 1975)”, w: LPEP, 1041–1045.

11 Wyszyński, „Słowo pasterskie na XXIV Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego (Gniezno–Warszawa, 8 IX 1968)”, w: LPPP, 591–592; „Słowo pasterskie na XXV Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego, (Warszawa, 8 IX 1969)”, w: LPPP, 604.

12 Wyszyński, „Do Duchowieństwa. Na Nowy rok pracy duszpasterskiej (Gniezno, 15 IX 1969)”, w: LPPP, 605; Stefan Wyszyński, „Wezwanie rodzin parafialnych do tworzenia wspólnoty miłości (Gniezno–Warszawa, 11 IX 1973)”, w: LPPP, 657–658.

wychodzić od podstaw i być wdrażany całościowo, dlatego też program SKM wspierał od początku także m.in. program „Pomocników Matki Kościoła”¹³.

2. Miłość Boża

Rozważania o źródłach SKM rozpoczyna kardynał Wyszyński od rozdziału zatytułowanego „Bóg – Miłością!”¹⁴. W ogólnej charakterystyce tego rozdziału trzeba w pierwszej kolejności podkreślić, że wszystkie pięć cytowanych w nim tekstów źródłowych pochodzi od tego samego autora, a jest nim Apostoł miłości, św. Jan. Ponadto teksty te nie tylko pochodzą z Pierwszego Listu św. Jana, ale, co więcej, dokładnie z czwartego jego rozdziału. Dość zdumiewający jest również fakt, że punktem wyjścia w rozważaniach o istocie miłości Bożej jest nie tyle tajemnica Boga Trójosobowego, co powszechne pragnienie miłości i ludzkie zaufanie w zbawczą jej potęgę. To pragnienie, chce powiedzieć kardynał Wyszyński, nie jest przypadkowe, ale ma swoje źródło, które jest poza człowiekiem. W ten sposób odsłania się powoli tajemnica Boga w Trójcy Jedynej, jako tajemnica wzajemnej miłości Trzech Osób Bożych¹⁵, która nie jest jakąś teoretyczną czy abstrakcyjną prawdą, ale realnym, egzystencjalnym doświadczeniem człowieka¹⁶.

W samym centrum uwagi kardynała Wyszyńskiego znajduje się podstawowe stwierdzenie Janowej teologii, że „Bóg jest miłością” (1 J 4,8.16), które jest, jak powie na innym miejscu, krótką i zwięzłą definicją Boga¹⁷. Bóg chrześcijańskiego objawienia nie jest ani jakimś niezmiennym *Principium*, ani po platońsku rozumianym bezruchem, ale w swej naturze, w swej istocie jest miłością¹⁸. Kardynał Wyszyński nie wyjaśnia, w jaki sposób Trójjedyny Bóg jest najpierw sam w sobie, w swoim życiu wewnętrznym relacyjną rzeczywistością miłości. Wystarczy mu głęboko zakorzenione w depozycie wiary chrześcijańskiej przekonanie, że miłość jako immanentna dynamika Boga¹⁹ stoi u podstaw Jego pełnego miłości udzielania się światu. Tak odsłania się najbardziej charakterystyczne w trynitarnej myśli kardynała Wyszyńskiego zagadnienie Bożego Ojcostwa, które jest w pierwszej kolejności ojcostwem w sensie absolutnym, wynikającym z przedwiecznego zrodzenia Syna przez Ojca. Wpisane w relację Ojca do Syna zrodzenie utożsamia często kardynał Wyszyński z udzielaniem się Ojca Synowi albo też zwróceniem się Ojca ku Synowi. Zarówno „udzielanie się”, jak i „zwrócenie się” – są dla kardynała Wyszyńskiego synonimami miłości i nierozzerwalnie wiążą się z aktem Ojcostwa.

13 Jacek Hadryś, *Pomocnicy Matki Kościoła* (Poznań: Księgarnia Świętego Wojciecha, 1999), 249–250.

14 Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 538.

15 Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 549.

16 Bartnik, „Zarys myśli teologicznej kardynała Stefana Wyszyńskiego”, 223–224.

17 Stefan Wyszyński, „Homo Dei – człowiek Boży. Brat dzieci Bożych (Warszawa, 13 I 1974)”, w: Stefan Wyszyński, *Prymat człowieka w ładzie społecznym* (Londyn: Odnova, 1976), 207.

18 Stefan Wyszyński, *Miłość na co dzień. Rozważania*, cz. II (Rzym: Papieski Instytut Studiów Kościelnych, 1971), 48.

19 Janusz Strojny, „Aspekty teologiczne Aktu Oddania Matce Najświętszej. Stefan Kardynał Wyszyński – Stoczek Warmiński”, *Warszawskie Studia Teologiczne* 16 (2003): 152.

W szerszym znaczeniu Ojcostwo Boga to Ojcostwo Boga Trójjedynego, które objawiło się w akcie stwórczym i ciągle wyraża się w pełnym opatrnościowej troski podtrzymywaniu świata stworzonego w istnieniu. W sensie specyficznym Ojcostwo Boga to także Jego Ojcostwo wobec wszystkich ludzi przybranych za synów w Jednorodzonym Synu Bożym²⁰.

Z odpowiedzią na pytanie o ostateczne źródło miłości łączy kardynał Wyszyński płynącą z dzieła stworzenia prawdę o dziecięctwie albo synostwie Bożym. „Odczuwana przez nas miłość jest niejako dowodem osobistym naszego pochodzenia z Boga–Miłości, jest znakiem rozpoznawczym naszego Synostwa Bożego, a więc naszej w Nim rodzinności i braterstwa”²¹. To miłość sprawia, że pomiędzy człowiekiem a Bogiem zachodzi pokrewieństwo, które nie wyraża się w więzach krwi, ale ujawnia się w sferze duchowej człowieka, w jego niezaspokojonym pragnieniu bycia miłowanym i miłowania innych. Tak wyraźne związanie wszystkich ludzi z Bogiem przez miłość nie jest narzuconą człowiekowi niewolą, ale zaproszeniem do kultuwowania i pogłębiania tej relacji w porządku nadprzyrodzonym. Niestety, w świecie nie brakuje też takich ludzi, którzy chcą go urządzić bez Boga i sami stać się protagonistami swojej relacji ze Stwórcą. Stąd tak aktualna w każdym czasie jest zachęta Ucznia Miłości, czyli św. Jana, aby przyjąć pełną prawdę o Bogu i uwierzyć Jego miłości (por. 1 J 4,16). Im bardziej człowiek potrafi powierzyć się miłości Ojcowskiej, tym mniej w nim lęku.

3. Wysłannik miłości Ojca, Syn umiłowany, Jezus Chrystus

Kardynał Wyszyński w swojej refleksji nad misterium Jezusa Chrystusa nie rozdziela osoby od dzieła, chrystologii od soteriologii, ale ujmuje je przede wszystkim z perspektywy miłości. W miłości jak w soczewce koncentrują się wszystkie Boskie funkcje i imiona Jezusa, które kardynałowi Wyszyńskiemu, w myśl chrystologii Nowego Testamentu, pozwalają uwydatnić Jego rolę w historii zbawienia. W niekompletnym, aczkolwiek bardzo znaczącym zestawieniu imion Jezusa w kontekście miłości, zaznacza: „Stał się On dla nas Zwiastunem miłości Ojca i dał najdoskonalszy wzór, jak należy łączyć miłość ku Bogu z miłością ku ludziom. Stał się Zbawcą, Odkupicielem i Wyzwoleniem ludzi, sztandarem dla wszystkich walczących o ład miłości na świecie, bodźcem do przewycięzania siebie, w okazywaniu miłości nie tylko tym, którzy nas miłują, ale i nieprzyjaciołom (zob. Mt 5,44)”²². Wprawdzie niektóre z imion Jezusa zawierają także wskazania co do Jego statusu bytowego, a więc odsłaniają Jego status ontologiczny, to jednak w większości bardziej odzwierciedlają dynamiczny i funkcjonalny aspekt wydarzeń z Jego życia.

20 Jolanta Ewartowska, „Boże Ojcostwo wewnętrzną zasadą refleksji teologicznej Prymasa Stefana Wyszyńskiego”, *Collectanea Theologica* 71, 4 (2001): 40–41.

21 Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 538.

22 Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 538. Porównaj: Bartnik, *Pedagogia narodowa Prymasa Stefana Wyszyńskiego*, 284.

Choć w rzeczywistości kardynał Wyszyński daje kilka odpowiedzi na tradycyjne pytanie: *Cur Deus homo?* – to jednak bardzo często zainspirowany słowami św. Jana (por. J 3,16; 1 J 4,9), mówi o miłości Ojca, a Przedwieczne Słowo nazywa „Synem umiłowania Ojca”²³. Ponieważ do Ojca przynależy inicjatywa zbawcza, stąd również fakt, że Syn Boży stał się Człowiekiem jest *par excellence* dowodem Jego miłości. Kardynał Wyszyński mówi wyraźnie o Wcielonym Słowie jako „Zwiastunie miłości Ojca”, ponieważ celem Jego misji jest tak opowiedzenie o Nim²⁴, jak i doprowadzenie do zjednoczenia z Nim, a więc przywrócenia na Jego łono wszystkich dzieci Bożych, które na skutek grzechu oddaliły się.

Tak jak u początku chrześcijaństwa apostoł Paweł zabiegał o to, aby życie chrześcijańskich wspólnot przeniknięte było miłością Chrystusową (por. 1 Kor 13,1–13), tak również kardynał Wyszyński ukazuje Jezusa Chrystusa jako najdoskonalszy wzór miłości. Całe ziemskie życie Jezusa Chrystusa było dla Jego uczniów wielką szkołą miłości. Jezus Chrystus uczył miłości swoich uczniów nie tylko słowami, ale i czynami²⁵. Jego wezwanie do miłości nie jest tylko zwykłą zachętą, ale i wyjaśnieniem, w jaki sposób należy to czynić. W ten sposób, uprzednio zapowiedziany, ideał miłości pokrywa się z samym Jezusem, o czym przypomina zwłaszcza św. Jan: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,12–13). Ideał doskonałości Chrystusa nie jest czymś odległym od realiów życia chrześcijanina, ponieważ to właśnie Chrystus jest najpewniejszym Przewodnikiem na drodze prowadzącej do zbawienia, a Jego nauka nie traci nic na swej aktualności²⁶.

Kulminacyjny punkt w objawieniu miłości Bożej w Jezusie Chrystusie zajmuje Jego odkupieńcza ofiara, w kontekście której pełnego znaczenia nabierają imiona: Zbawca, Odkupiciel, Wyzwoliciel, nowy Adam, „Ojciec przyszłego wieku”²⁷. Przez fakt, że odkupienie dokonało się przez cierpienie i śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu, krzyż stał się objawieniem miłości trynitarniej, najczystszej miłości Jezusa Chrystusa i Jego solidarności z winnymi, która od wewnątrz przekształciła ich sytuację. Jako niewinny Baranek uczynił zadość sprawiedliwości, która domagała się kary za grzechy. Przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie uczynił ze śmierci narzędzie zbawienia, a sam

23 Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 539.

24 Jolanta Ewartowska zauważa, że wypowiedzi kardynała Wyszyńskiego o misji objawieniowej Ojca są czasami niejednoznaczne. Chodzi tu zwłaszcza o obecność Ojca w Starym Przymierzu, kiedy to Ojciec był nie tylko mało znany, ale i gdy się objawił Mojżeszowi, to raczej odsłonił specyfikę swego Bytu. Pełną prawdę o Ojcu odsłonił dopiero Jezus Chrystus. W jakimś stopniu, zapewne fałszywe, wyobrażenia Ojca sprawiły, że Wcielone Słowo stara się je korygować, ukazując w pierwszej kolejności, kim Ojciec nie jest, a następnie kim jest. Porównaj: Ewartowska, „Boże Ojcostwo wewnętrzną zasadą refleksji teologicznej Prymasa Stefana Wyszyńskiego”, 49–50.

25 Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 549.

26 Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 539.

27 Pan Bóg na różne sposoby zabiega, aby człowiek był szczęśliwy, uczestnicząc w Boskiej pełni. Porównaj: Edward Sienkiewicz, „Teologia uczestnictwa”, *Teologia Praktyczna* 11 (2010): 123.

krzyż tronem, z którego króluje nad całym światem²⁸. Śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu ma nie tylko wymiar negatywny, tzn. nie jest tylko uwolnieniem od grzechów, ale jest też definitywnym wypełnieniem Jego zbawczego posłannictwa, czyli doprowadzeniem wszystkich dzieci Bożych do pełnej komunii z Bogiem.

Objawiony przez Chrystusa słowem i potwierdzony życiem najwyższy ideał miłości, największa miara miłości, czyni z Niego prawdziwego Króla Miłości. SKM kładzie szczególny nacisk w teologicznym tytule Chrystusa Króla na dopełniacz „miłości”, starając się przy tym nie umniejszyć w niczym powagi powszechnie przyznawanego Mu tytułu Króla Wszechświata. Królestwo, które zainicjował Chrystus, jest królowaniem prawdy i życia, łaski i sprawiedliwości, miłości i pokoju, a to oznacza, że może być nazwany Królem każdej z tych wartości²⁹. Ustanowienie corocznej uroczystości Chrystusa Króla patronalnym świętem SKM powinno jeszcze bardziej uwidocznić, że Jego królestwo jest w każdym czasie królestwem miłości.

4. Ożywiający działanie Ducha Miłości

Podobnie jak inne węzłowe zagadnienia myśli teologicznej kardynała Wyszyńskiego również jego pneumatologia w programowym dokumencie SKM odległa jest od usystematyzowanego traktatu. O Trzeciej Osobie Trójcy Przenajświętszej, która w wewnętrznym życiu Bożym jest Miłością Osobową, jaką wzajemnie miłują się Bóg Ojciec i Syn Boży³⁰, kardynał Wyszyński mówi jako o Duchu Miłości działającym w historii zbawienia, a więc w odniesieniu do Chrystusa, Maryi i Kościoła. Pierwszą wzmiankę o Świętym Duchu Miłości odnajdujemy w związku z rozważaniami o przyjściu na świat Syna Bożego, który się począł za sprawą Ducha Świętego z Niepokalanej Maryi Dziewicy. Maryja „przygarnęła Słowo Przedwieczne i przez działanie Świętego Ducha Miłości okryła Je Ciałem”³¹. Choć już Stary Testament wielokrotnie mówi „stworczym tchnieniu” czy o działaniu Ducha Bożego, to jednak dziewicze poczęcie Jezusa jest największym dziełem Ducha Świętego, jakiego dokonał On w dziejach stworzenia i zbawienia.

Nawet jeśli kardynał Wyszyński dostrzega działanie Ducha Świętego w dziele stworzenia, a później zwłaszcza w tajemnicy wcielenia, to jednak Jego udzielenie się światu widzi jako nieodłącznie związane z paschalnym misterium Chrystusa. To zmarłychwstały Chrystus udziela Ducha Świętego swemu Kościołowi, a On z kolei rozlewa miłość w sercach wszystkich wierzących (Rz 5,5)³². Prymasa Tysiąclecia można nazwać wybitnym Piewcą nieustannej aktualności uroczystości Zesłania Ducha Świętego, gdyż tak jak kiedyś apostołów, tak i teraz wszystkich ochrzczonych to właśnie Duch Święty

28 „Słowo Biskupów Polskich na uroczystość Chrystusa Króla”, 643; Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 539.

29 „Słowo Biskupów Polskich na uroczystość Chrystusa Króla”, 642.

30 Bartnik, *Pedagogia narodowa Prymasa Stefana Wyszyńskiego*, 284.

31 Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 549.

32 Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 543.

uzdalnia „aby iść na wszystkie świat i przepowiadać wszelkiemu stworzeniu, że Bóg jest Miłością”³³.

Duch Święty na różne sposoby jest obecny w Kościele Chrystusowym. To On ustanawia w nim hierarchię, wszystkich powołuje i prowadzi ku świętości, wspiera Kościół w głoszeniu zbawczej miłości Boga. W kontekście SKM Kardynał Wyszyński zwraca szczególną uwagę na jednoczące działanie Ducha Świętego w Kościele, gdyż jest głęboko przekonany, że to właśnie On buduje jedność międzyludzką, daje moc i rozgrzewa serca miłością.

5. Matka Pięknej Miłości

Rozważania o miłości Bożej, której szczególnym objawicielem jest Jezus Chrystus, są ściśle powiązane z osobą Maryi wybranej na Matkę Syna Bożego. Kardynał Wyszyński, odsłaniając tajemnicę Maryi jako „Bogu-Rodzicy”³⁴, wychodzi od odwiecznego zamysłu Ojca, przez co ukazuje tajemniczą więź pomiędzy Bogiem Ojcem a pokorną Służebnicą Pańską, która już w momencie wcielenia w całości poddaje się działaniu Ducha Świętego. W dziewiczym łonie Maryi³⁵ Syn umiłowania Ojca, Odwieczne Słowo Boga za sprawą Świętego Ducha Miłości przyjęło ciało, czyniąc Ją Matką Pięknej Miłości. Odtąd Maryja jako Matka ziemską³⁶ Miłości wcielonej, towarzyszyć będzie swojemu Synowi nie tylko od Nazaretu po Kalwarię, ale jako nowa Ewa, stając się niebiańską Matką, pozostaje nierozzerwalnie związana z misterium Chrystusa³⁷ i Kościoła³⁸. Udział Maryi w zbawczym planie miłości Ojca nie ograniczył się jedynie do Jej ziemskiego życia, ale, co podkreśla kardynał Wyszyński za Soborem Watykańskim II, trwa na wieki. Podczas gdy już na ziemi Maryja była szczególną Żywicielką, Towarzyszką i Służebnicą Zbawcy, tak również w niebie nie przestaje dalej służyć zarówno Głowie, jak i członkom Mistycznego Ciała Chrystusa jako Orędowniczka i Pośredniczka³⁹.

Tak głęboki i jedyny w swoim rodzaju związek Maryi z najpiękniejszą miłością Ojcową – Jezusem czyni Maryję Matką szczególną, co już od pierwszego nawoływania prymasa Wyszyńskiego u Tronu Królowej Polski na jasnogórskich błoniach znajduje

33 Wyszyński, *Miłość na co dzień. Rozważania*, 49.

34 Bartnik, „Zarys myśli teologicznej Kardynała Stefana Wyszyńskiego”, 225.

35 Wielką cześć kardynał Wyszyński darzył Niepokalaną. Porównaj: Sienkiewicz, „Maryjny wymiar nauczania prymasa Stefana Wyszyńskiego”, 190–193.

36 Wyszyński, *Miłość na co dzień. Rozważania*, 25.

37 Ważnym wymiarem jest tu pośrednicząca rola Maryi w myśl słów: *per Mariam ad Jesum*, wyraźnie obecna w nauczaniu kardynała Wyszyńskiego już przed Soborem Watykańskim II. Porównaj: Grzegorz Bartosik, „Pośrednictwo Najświętszej Maryi Panny według kardynała Stefana Wyszyńskiego. Próba syntezy”, *Studia Koszalińsko-Kołobrzeszkie* 27 (2020): 187–191; Sienkiewicz, „Maryjny wymiar nauczania prymasa Stefana Wyszyńskiego”, 185.

38 Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 539.

39 Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 539. Porównaj: Wyszyński, „Wezwanie rodzin parafialnych do tworzenia wspólnoty miłości”, 659.

wyraz w czterokrotnym użyciu tytułu „Matka Pięknej Miłości”⁴⁰. Maryja, rodząc i troszcząc się o człowieczeństwo Chrystusa, hipostatycznie związane ze Słowem Bożym, przyczynia się do tego, aby Boża miłość rozszerzała się w świecie.

6. Kościół „nadprzyrodzona organizacja miłości”

Kardynał Wyszyński, czerpiąc obficie z nauczania Soboru Watykańskiego II, zdaje się brać szczególne natchnienie do rozważań o początku Kościoła z – podkreślonego zwłaszcza w *Dekrecie misyjnym* – odwiecznego planu miłości Boga Ojca (DM 2). Tylko bowiem pamiętając o „prazródle miłości”, czyli o miłości Boga Ojca, można zrozumieć „dzieje” miłości Boga z ich kulminacyjnym objawieniem przez Chrystusa na krzyżu, a także w historii Kościoła, który kardynał Wyszyński nazywa „nadprzyrodzoną organizacją miłości”⁴¹. W zrodzonym z boku nowego Adama Ludzie Bożym prowadzi dalej swe zbawcze dzieło Chrystus, który jako Głowa Kościoła nieustannie ożywia życie wszystkich członków swego Mistycznego Ciała poprzez sakramenty. Zwłaszcza dwa z nich: chrzest i Eucharystia – przyczyniają się do przeobróżenia człowieka, jego wewnętrznej przemiany, którą w duszy dokonuje Trójjedyny Bóg już od momentu chrztu. To On jest sprawcą trynitarnego charakteru życia chrześcijanina, które na płaszczyźnie moralnej formowane jest dzięki cnotom teologalnym. Pogłębienie zjednoczenia z Trójcą Świętą dokonuje się w pierwszej kolejności za sprawą Eucharystii.

Jest wiele racji, z których wynika nierozzerwalny związek Kościoła z miłością Chrystusa. Ten związek jest tak silny i fundamentalny, że czyni z Kościoła widzialny znak miłości Chrystusa i pozwala na utożsamienie go z nią. Kościół, który w swej naturze jest tak doczesny, ziemski, widzialny, ludzki, jak i duchowy i nadprzyrodzony, jako droga do pełni życia doskonałego i zbawienia jest Kościołem miłości. Użyte przez kardynała Wyszyńskiego słowo „organizacja” w odniesieniu do Kościoła, tak zresztą jak i słowo „krucjata”, należy rozumieć właściwie i nie sprowadzać do utartych przez historię pejoratywnych znaczeń⁴².

O tym, że niełatwo jest patrzeć na Kościół integralnie i całościowo, a więc widzieć go zarówno w wymiarze doczesnym i naturalnym, jak i duchowym i nadprzyrodzonym, był głęboko przekonany kardynał Wyszyński i dlatego, chcąc wyeliminować jego zniekształcone obrazy, jako np. „pozaświatowej mgławicy”, kładzie akcent na wymiar instytucjonalny, nie zapominając przy tym o duchowym. Chcąc natomiast jakby dowartościować edukacyjną rolę Kościoła w odniesieniu do miłości, kardynał Wyszyński posługuje się słowem „wszechnica”. Nikt w świecie nie głosi tak niezmordowanie nadprzyrodzonej

40 Kardynał Wyszyński wiele razy w swoich przemówieniach i medytacjach posługiwał się tym starożytnym tytułem danym Maryi, który wywodzi się ze Starego Testamentu, a dokładnie z tekstu Syr 24,24 łacińskiej Wulgaty: „ego mater pulchrae dilectionis et timoris et agnitionis et sanctae spei” („Jam matka pięknej miłości i bogobojności, i poznania, i nadziei świętej). Porównaj: Edward Pohorecki, „Maryja Matką miłości”, w: *Miłość w postawie ludzkiej*, red. W. Słomka, Homo Meditans t. 8 (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1993), 115.

41 Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 540.

42 „List Episkopatu Polski do duchowieństwa o moralnym zagrożeniu narodu”, 573, 605.

miłości Bożej, najważniejszego prawa miłości Boga i ludzi, jak czyni to na przestrzeni wieków Kościół Chrystusowy⁴³. Kościół jest Chrystusowy, bo Chrystus żyje w nim jako Głowa i sprawuje poprzez swe członki uświęcające rządy miłości.

7. Miłość czynna

Mając na uwadze ludzkie pragnienie miłowania, kardynał Wyszyński wzywa, aby stać się „apostołami «jeszcze większej miłości»”⁴⁴. Ten apostołski charakter miłości powinien cechować szczególnie osoby pełniące misję ewangelizacyjną⁴⁵, ale i każdego ucznia Chrystusa w budowaniu cywilizacji miłości⁴⁶. Chodzi tu zarówno o miłość naturalną, jak i miłość nadprzyrodzoną. Choć te dwa rodzaje miłości wzajemnie się przenikają w życiu człowieka, to jednak niekwestionowanym pierwszeństwem, także w aspekcie motywacyjnym, cieszy się miłość nadprzyrodzona⁴⁷. Dzięki teologicznej cnotie miłości chrześcijanin miłuje Boga nade wszystko dla Niego samego, a swoich bliźnich ze względu na miłość Boga. Podstawowym motywem miłości Boga jest dla chrześcijanina Jego dobroć, gdyż to Bóg umiłował człowieka jako pierwszy i to całkowicie bezinteresownie. Na niezastąpioną rolę miłości wskazał Pan Jezus, czyniąc ją przedmiotem nowego przykazania: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem” (J 15,12). Jako „więź doskonałości” miłość ożywia i inspiruje inne cnoty. Jej rola jest niezastąpiona w oczyszczeniu i usprawnieniu ludzkiej, naturalnej zdolności miłowania. Sprawność ta przez nadprzyrodzony dar zyskuje nową jakość, tzn. staje się miłością dziecka Bożego.

Ostatnia, trzecia część listu poświęconego SKM przedstawia konkretne zadania praktyczne, które stanowią jakby „mapę obszarów”, gdzie szczególnie powinna być zintensyfikowana miłość. Punktem wyjścia jest na niej pierwsza szkoła miłości, jaką jest rodzina, gdyż to właśnie rodzina jest najbardziej naturalną i podstawową wspólnotą miłości⁴⁸. Jej duch powinien przenikać i kreować wszystkie relacje, w tym także otwartość na nowe życie, którym zostaje obdarzona wspólnota małżeńska. Choć wychodząc z domu w drogę, zabiera się z niego różne rzeczy, to jednak nigdy nie powinno się zapomnieć zabrać z niego ze sobą miłości, by dać o niej świadectwo w każdej, czasami nawet bardzo prozaicznej sytuacji spotkania z innymi ludźmi. Kardynał Wyszyński z wielką troską

43 Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 541.

44 Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 549.

45 Jacek Hadryś, „Miłość jako podstawa owocnego wypełniania misji ewangelizacyjnej w świetle nauczania sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego”, *Ateneum Kapłańskie* 142, 1 (2004): 81–95.

46 Walerian Słomka, „Ku cywilizacji serca na otwarcie XI Tygodnia Duchowości”, w: *Miłość w postawie ludzkiej*, 12.

47 Wyszyński, „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”, 546. Zobacz: Robert Nęcek, *Państwo w nauczaniu społecznym Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego: studium teologicznomoralne* (Kraków: Wydawnictwo Św. Stanisława BM, 2004), 118–119.

48 Kamieniem węgielnym rodziny jako szkoły miłości jest miłość otrzymana i przyjęta. Porównaj: Magdalena Parzyszek, *Rodzina w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Aspekt pedagogiczny* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012), 65–67. Cały Kościół Chrystusowy, a w nim każda parafia, jest szkołą, wspólnotą, rodziną miłości. Porównaj: Wyszyński, „Wezwanie rodzin parafialnych do tworzenia wspólnoty miłości”, 657–658.

przypomina, że bardzo ważnym komunikatorem ludzkiej miłości są usta⁴⁹ i to nawet wtedy, gdy milczą, gdy nie dają wciągnąć się w wojnę pustych, a w dodatku obelżywych słów. Słowa, podobnie jak czyny, winny być owocem życia sakramentalnego. Na jakąś formę miłości, dostrzegającej choćby najmniejsze dobro, należy przekuć rodzące się w człowieku nieprzyjemne myśli czy porywcze sądy. Człowiek jako „król” stworzenia dzięki czynnej miłości staje się też prawdziwie wolny⁵⁰.

Kolejną ważną przestrzenią na „mapie” miłości jest życie towarzyskie, w którym próbuje zagnieździć się coraz więcej naleciałości obcych polskiej tradycji i kulturze narodowej. Ważnym zadaniem spoczywającym na każdym człowieku jest troska o dobrą opinię. Wyrabia ją niejednokrotnie zwykła grzeczność czy uprzejmość, których nie wolno ograniczyć tylko do najbliższych albo krajanów. Przyczyną wielu nieszczęść rodzinnych i społecznych, a niekiedy także powodem niewinnych ofiar, jest nietrzeźwość i pijaństwo. Stąd panowanie nad sobą, ale także upominanie czy zwracanie uwagi innym, jest bardzo konkretnym wyrazem miłości. Optyki miłości domaga się spojrzenie na wykonywaną pracę i jej środowisko. Możliwość rozwijania własnego potencjału i talentów tym bardziej powinna poszerzać braterskie spojrzenie w kierunku cierpiących na różny sposób niedostatek. Chrześcijańskiego umiaru, ducha pokoju i opanowania szczególnie potrzeba w przestrzeni życia politycznego, aby nie tylko nie stawiać nierealnych wymagań, ale również aby nie być obojętnym lub milczeć. Ostatnim wskazanym przez kardynała Wyszyńskiego obszarem jest szczególnie dowartościowane przez Sobór Watykański II apostołstwo świeckich⁵¹. Ma ono być nie bierne, ale czynne, a to oznacza codzienny wysiłek przepajania Ewangelią życia własnego i społecznego.

Zakończenie

SKM, która złączona została z wieloma akcjami duszpasterskimi służącymi obronie zagrożonej miłości w narodzie, jest w swej istocie wyrazem soborowej odnowy Kościoła i świata. Stanowi ona polski model odnowy życia chrześcijańskiego, który wychodzi od źródła, czyli od miłości Bożej, i na niej buduje realizowaną na co dzień miłość czynną. Wraz z wielkimi ideami zawartymi w dokumentach soborowych jak echo rozlega się w niej głos zobowiązań narodu polskiego, jakie odnowił on tak 26 sierpnia 1956 roku w Ślubach Jasnogórskich, jak i w Milenijnym Akcie Oddania Polski w Macierzyńską Niewolę Maryi za wolność Kościoła w świecie i w Ojczyźnie naszej.

Kardynał Wyszyński w swoim objaśnieniu SKM posługuje się pojęciami: „prawa miłości społecznej”, „ducha miłości społecznej”, „szkoły miłości społecznej”, „więzi społecznej miłości” czy „ideału miłości społecznej”, gdyż miłość naturalna i nadprzyro-

49 „Miłości w mowie” poświęcony został cały rok SKM. Porównaj: Wyszyński, „Do Duchowieństwa. Na Nowy rok pracy duszpasterskiej”, 605–607.

50 Edward Sienkiewicz, „Uczestnictwo w polskiej refleksji wiary”, *Teologia w Polsce* 2,1 (2008): 29.

51 Hadryś, „Miłość jako podstawa owocnego wypełniania misji ewangelizacyjnej w świetle nauczania sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego”, 86–91.

dzona wzajemnie się przenikają w życiu chrześcijanina. Tą jednak, która ma niezaprzeczalny priorytet i jest kryterium motywacyjnym miłości społecznej (*caritas socialis*), jest miłość nadprzyrodzona. Teologiczno-antropologiczne założenia SKM, którym kardynał Wyszyński poświęca całą pierwszą część swego dokumentu programowego, wprowadzają w głąbę największej tajemnicy wiary chrześcijańskiej, jaką jest Trójca Święta, wieczna komunია miłości Ojca, Syna i Ducha Świętego. Z najtajniejszych głębin Boga Trójosobowego, z Ojcowej miłości bierze początek „łańcuch miłości”, a samo udzielanie się miłości jest aktem ojcostwa. Kardynał Wyszyński wyraźnie akcentuje kategorię Boga Ojca oraz Boga jako Ojca, i to w Nim znajduje swój początek oraz spełnienie wszystko, co istnieje, a zwłaszcza człowiek. W każdym człowieku jest cząstka Ojcowej miłości. W najwyższej formie miłość Boża objawiła się w Słowie Przedwiecznym, które w pełni czasu przyjęło naturę stworzenia. Dzięki ludzkiej naturze, wolnej od jakiegokolwiek grzechu i wyniesionej w Boskiej Osobie Słowa, dokonało się odkupienie i przeobstwienie człowieka, umożliwiając mu powrót do Ojca. Najbardziej miłość Boża uosobiła się w Duchu Świętym, który będąc miłością Ojca i Syna, jest samą Miłością. Duch Święty w sercach dzieci Bożych rozlewa miłość.

Miłość Boża w życiu ludzi wierzących nie jest jakąś odległą czy abstrakcyjną rzeczywistością, ale owocem posianego w nich przez chrzest ziarna Bożego życia, które rozwija się pod wpływem łaski i ludzkiej z nią współpracy. Od momentu chrztu świętego każdy chrześcijanin zostaje wszczepiony w Chrystusa, a w Nim w Kościół, który jest Jego Mistycznym Ciałem, Ludem Bożym, ale i „nadprzyrodzoną organizacją miłości”. Należy dołożyć wszelkich starań, aby miłość Chrystusowa królowała w życiu osobistym i społecznym każdego Polaka, aby jeszcze bardziej niż do tej pory przyczyniała się do zjednoczenia z Bogiem oraz do braterstwa społecznego. Arcyważnym ogniwem w „łańcuchu” miłości Bożej jest Maryja, która Jezusa „zrodziła Bogu”, a duchowo dla miłości Bożej rodzi każdego chrześcijanina. Oddani jako naród w macierzyńską niewolę Matce Pięknej Miłości winniśmy jeszcze bardziej zabiegać o królowanie wśród nas na co dzień miłości czynnej, ofiarnej, służebnej, wrażliwej na los drugiego człowieka, płynącej z głębokiej kultury serca chrześcijańskiego, wyrażającej się w mowie potocznej, będącej spójnią jedności, inspirującej czyny dobroci, przebaczenia i miłosierdzia. Pielęgnowanie miłości winno rozpocząć się od najmniejszej wspólnoty miłości, jaką jest małżeństwo i rodzina, aby później mogła ona promieniować na różne obszary życia społecznego i wspólnotowego.

Bibliografia

- Bartnik, Czesław S. *Pedagogia narodowa Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Lublin: Standruk, 2001.
- Bartnik, Czesław S. „Zarys myśli teologicznej Kardynała Stefana Wyszyńskiego”. *Ateneum Kapłańskie* 73, 2 (1981): 222–237.

- Bartosik, Grzegorz. „Pośrednictwo Najświętszej Maryi Panny według kardynała Stefana Wyszyńskiego. Próba syntezy”. *Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie* 27 (2020): 185–206.
- Ewartowska, Jolanta. „Boże Ojcostwo wewnętrzną zasadą refleksji teologicznej Prymasa Stefana Wyszyńskiego”. *Collectanea Theologica* 71, 4 (2001): 39–57.
- Hadryś, Jacek. „Miłość jako podstawa owocnego wypełniania misji ewangelizacyjnej w świetle nauczania sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego”. *Ateneum Kapłańskie* 142, 1 (2004): 81–95.
- Hadryś, Jacek. *Pomocnicy Matki Kościoła*. Poznań: Księgarnia Świętego Wojciecha, 1999.
- Lewandowski, Jerzy. „Pneumatologiczne aspekty «Cywilizacji miłości»”. *Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne* 7 (1993): 137–147.
- „List Biskupów Polskich na uroczystość Chrystusa, Króla Wszechświata. Młodzież w służbie Kościoła, narodu i każdego człowieka (Szczecin, 8 IX 1974)”. W: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*. Cz. 1, 1002–1006. Marki: Michalineum, 2003.
- „List Episkopatu na uroczystość Chrystusa Króla. Wezwanie na Rok Święty (Kraków, 19 X 1973)”. W: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*. Cz. 1, 950–954. Marki: Michalineum, 2003.
- „List Episkopatu Polski do duchowieństwa o moralnym zagrożeniu narodu (Warszawa, 25 I 1968)”. W: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*. Cz. 1, 595–606. Marki: Michalineum, 2003.
- „List Episkopatu Polski na święto Chrystusa Króla: «Społeczna Krucjata Miłości jako Krucjata dobrego słowa» (Warszawa, 1 X 1969)”. W: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*. Cz. 1, 707–711. Marki: Michalineum, 2003.
- „List Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla. Młodzież w służbie Kościoła, narodu i każdego człowieka (Warszawa, 25 IX 1971)”. W: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*. Cz. 1, 837–842. Marki: Michalineum, 2003.
- „List Episkopatu Polski o Encyklice Ojca Świętego Pawła VI «Humanae vitae» (Warszawa, 12 II 1969)”. W: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*. Cz. 1, 681–687. Marki: Michalineum, 2003.
- „List pasterski Episkopatu do Rodziców katolickich na uroczystość Świętej Rodziny (Warszawa, 18 XI 1976)”. W: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*. Cz. 1, 1091–1096. Marki: Michalineum, 2003.
- „Na uroczystość Chrystusa Króla i X-lecie zakończenia Soboru Watykańskiego II (Łomża, 6 IX 1975)”. W: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*. Cz. 1, 1041–1045. Marki: Michalineum, 2003.
- Nęcek, Robert. *Państwo w nauczaniu społecznym Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego: studium teologiczno-moralne*. Kraków: Wydawnictwo Św. Stanisława BM, 2004.
- Parzyszek, Magdalena. *Rodzina w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Aspekt pedagogiczny*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012.
- Pohorecki, Edward. „Maryja Matką miłości”. W: *Miłość w postawie ludzkiej*, red. Walerian Słomka. Homo Meditans 8. 110–115. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1993.
- Sienkiewicz, Edward. „Maryjny wymiar nauczania prymasa Stefana Wyszyńskiego”. *Rocznik Skrzatuski* 8 (2020): 183–201.
- Sienkiewicz, Edward. „Teologia uczestnictwa”. *Teologia praktyczna* 11 (2010): 109–134.

- Sienkiewicz, Edward. „Uczestnictwo w polskiej refleksji wiary”. *Teologia w Polsce* 2,1 (2008): 21–41.
- Słomka, Walerian. „Ku cywilizacji serca na otwarcie XI Tygodnia Duchowości”. W: *Miłość w postawie ludzkiej*, red. Walerian Słomka. Homo Meditans 8. 11–12. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1993.
- „Słowo Biskupów Polskich na uroczystość Chrystusa Króla (Opole, 16 IX 1968)”. W: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*. Cz. 1, 641–644. Marki: Michalineum, 2003.
- „Słowo Episkopatu Polski na uroczystość Chrystusa Króla. «Nieśmy pomoc zagrożonemu bratu», Wrocław, 31 X 1972”. W: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*. Cz. 1, 903–908. Marki: Michalineum, 2003.
- Strojny, Janusz. „Aspekty teologiczne Aktu Oddania Matce Najświętszej. Stefan Kardynał Wyszyński – Stoczek Warmiński”. *Warszawskie Studia Teologiczne* 16 (2003): 151–160.
- „Wezwanie do braterskiej jedności i poszanowania życia ludzkiego (Warszawa, 4 IX 1970)”. W: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–2000*. Cz. 1, 757–762. Marki: Michalineum, 2003.
- Wyszyński, Stefan. „Do Duchowieństwa. Na nowy rok pracy duszpasterskiej (Gniezno, 15 IX 1969)”. W: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946–1974*, 605–607. Paris: Editions du Dialogue, 1975.
- Wyszyński, Stefan. „Homo Dei – człowiek Boży. Brat dzieci Bożych (Warszawa, 13 I 1974)”. W: *Prymat człowieka w ładzie społecznym*, 203–216. Londyn: Odnova, 1976.
- Wyszyński, Stefan. „List pasterski. O Społecznej Krucjacie Miłości”. W: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946–1974*, 537–552. Paris: Editions du Dialogue, 1975.
- Wyszyński, Stefan. *Miłość na co dzień. Rozważania*. Cz. II. Rzym: Papieski Instytut Studiów Kościelnych, 1971.
- Wyszyński, Stefan. „Ogłaszam wam «Krucjatę miłości» (Jasna Góra, 15 VIII 1966)”. W: *„Idzie nowych ludzi plemię...”*. *Wybór przemówień i rozważań*, 209–211. Poznań–Warszawa: Pallottinum, 1973.
- Wyszyński, Stefan. „Słowo pasterskie na XXIV Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego (Gniezno–Warszawa, 8 IX 1968)”. W: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946–1974*, 590–592. Paris: Editions du Dialogue, 1975.
- Wyszyński, Stefan. „Słowo pasterskie na XXV Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego (Warszawa, 8 IX 1969)”. W: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946–1974*, 603–604. Paris: Editions du Dialogue, 1975.
- Wyszyński, Stefan. „Wezwanie rodzin parafialnych do tworzenia wspólnoty miłości (Gniezno–Warszawa, 11 II 1973)”. W: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946–1974*, 657–659. Paris: Editions du Dialogue, 1975.